

Koniecznosc pelnego planu energetycznego dla Ontario

24 stycznia 2012 Jan Jekielek

Gdy przyzwyczailismy sie do \$16 miliardowego deficytu budżetowego w Ontario (w koncu co nas tak naprawde obchodzi, ze po nas moze nastapic potop) z czego \$7 miliardow idzie na smiertelnie chory system zdrowia, 1-2 miliardy zmarnowane na energie nie bardzo sie licza.

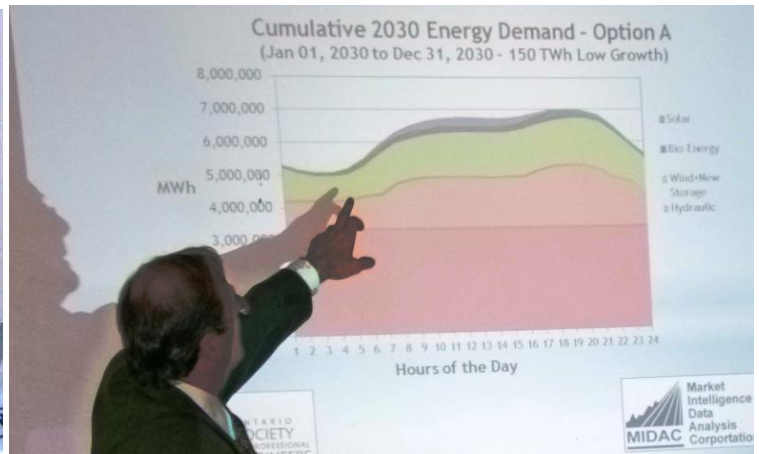
Stowarzyszenie Inzynierow Polskich w Kanadzie SIPwK wspolnie z najwiekszym na swiecie miedzynarodowym zrzeszeniem automatykow ISA, najwiekszym na swiecie stowarzyszeniem elektrykow, elektronikow i komputerowcow IEEE i Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich SDP organizuje serie specjalnie zaplanowanych „dla poznania prawdy” wieczornych edukacyjnych mini-konferencji energetycznych. w przedostatnie czwartki kazdego miesiaca od stycznia do maja 2012. 19 stycznia byla „Koniecznosc pelnego planu energetycznego dla Ontario” 16 lutego beda „Jadrowki po Fukushima”, 22 marca „Ogniwa paliwowe vis-a-vis turbin wiatrakowych i baterii fotowoltaicznych”, 19 kwietnia „Budownictwo energetycznie pasywne” i 24 maja „Raport z postepu prac nad uzyskaniem „nieograniczonej” energii poprzez nanotechnologie”.



Autor w ogniu interakcji



Paul Acchione



Symulacje pozwalaja na rozwarzanie roznych opcji rozwiazan

Nasza mini-konferencja #1 w ostatni czwartek poszla wspaniale; plan zostal natychmiast przewrocony do gory nogami przez spontaniczna interakcja glownego prezentera z uczestnikami. Nastapil niebywaly, nieprzerwalny non-stop od 19:00 przerwany o 22:45 bo SPK juz zamykalo sie na noc.

Nasz glowny prezenter Paul Acchione nie usiadl nawet na chwile przez ponad 3 godziny! Kawa i doskonale snaki byly dostepne dla publicznosci, ktora z nich malo korzystala bedac do reszty pochlonieta, zafascynowana charyzma Paula, prostota i moca zaskakujacych informacji i atmosfera odkrywania tajemnic z ktorych nikt nawet nie zdawal sobie sprawy. Byla to jedna wielka inter- lub intra-edukacja energetyczna odsalajaca w sposob zrozumialy dla kazdego podstawy, wyzwania, problemy i tajniki Ontaryjskich systemow generacji i transmisji elektrycznosci.









To nie sa najlepsze wiadomosci...



Zafascynowani...

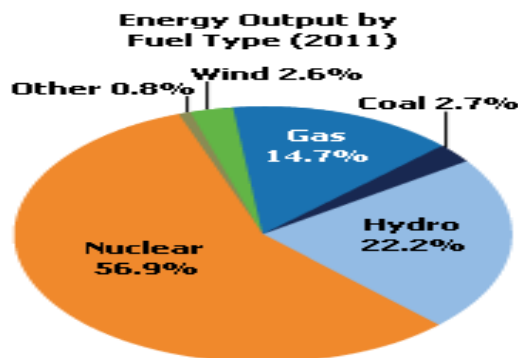
Wszystko zaczęło się 15 listopada na konferencji Ontaryjskich producentów energii APPrO2011. Miała na niej wystąpić trojka przedstawicieli zakładu energetycznego Ontario OPG. W czasie konferencji była już tylko jedna prezydentka z OPG reprezentująca PR i mówiąca o... relacjach ze społeczeństwem mieszkającym w pobliżu istniejącej lub budowanej elektrowni. Drugą ciekawostką był zupełny brak tematu energii konwencjonalnej; konferencja była prawie wyłącznie o nowej zielonej energii, której udział w 2011 był...4.3% zainstalowanych źródeł energii i 3.4% generacji elektryczności!

IESO: Independent Electrical System Operator 2011 data:

	Nuclear: 11,446 MW or	34%
	Gas: 9,549 MW or	28%
	Coal: 3,504 MW or	10%
	Hydro: 7,947 MW or	23 %
	Wind: 1,412 MW or	4 %
	Other (waste, biogas, etc) 122 MW	0.3%

Udział różnych energii zainstalowanych

From IESO



Udział w produkcji energii w 2011

Czyli na konferencji APPrO było wesoło i zielono. Mimochodem mówiło się, że okropnie zanieczyszczające środowisko elektrownie węglowe (udział energetyczny dziś „ogromny”, całe 2.7%!) zostaną zamknięte do 2014. Rozmawiałem z wieloma uczestnikami konferencji i nagle zaczął wylaniać się obraz trochę mniej optymistyczny; „insiderzy” przebakiwali o nadchodzącym nadmiarze energii zielonej za którą użytkownicy będą płacić co najmniej 3-6 razy więcej niż za energię konwencjonalną przez następne 20 lat, o tym, że za oddawanie nadmiaru na sieci musi się płacić miliony, że drastycznie zwiększający się koszt elektryczności będzie musiał być zapłacony natychmiast lub niezauważalnie pojdzie w deficyt.

Gdy dodałem do powyższego moje doświadczenia z wielu konferencji energetycznych i innowacyjnych z ostatnich kilku lat uderzyła mnie myśl, że przecież żyjemy w świecie fantazji energetycznej: energia w Ontario to temat tabu. Przypomniało mi się powiedzonko, że energia dla polityków to ta trzecia szyna w metrze. Na dwóch pociąg polityczny zasuwa do przodu; za nie w świecie nie dotknij tej trzeciej elektrycznej bo jak cię nie zabije to przynajmniej bardzo mocno kopnie. Tu narodziła się myśl o „misji poznania prawdy” w 5 najbardziej niewygodnych (zarówno dla obecnej władzy jak i opozycji) tematów; stąd naszych 5 mini-konferencji.

A więc zaczęliśmy, wprost, bez ogródek, kompletnie niepoprawnie politycznie na tematy ważne wszędzie. Opor wszelkich establishmentów (jak nie wiecie co to jest to wyjaśnię, że poznaje się je głównie po nierozłącznej szacowności, puszeniu się i szpanowaniu) był do przewidzenia ogromny, np. w organizowaniu tej mini-konferencji w licznych permutacjach i perturbacjach programu pojawiali się przerozni gracze, sponsorzy i paneliści i gineli w siennej dali w 3 tygodniach prowadzących do dnia imprezy. Uczestnicy naszej pierwszej zgodnie stwierdzili, że dawno nie nauczyli się tyle i nie mieli takiej zabawy. Ciąg dalszy nastąpi 16 lutego 2012.

Pogoda spletała nam dodatkowego figla burza śnieżna w dniu imprezy. Autor dziękuje tym wielu wszystkim co zarejestrowali się i później napisali, że nie mogli uczestniczyć bojąc się dojazdu do SPK.